

Zuzanna i Antoni najpopularniejszymi imionami w 2020 roku



Przez trzy lata najpopularniejszym imieniem nadawanym nowonarodzonym chłopcom w Suchej Beskidzkiej był Antoni. I ten utrzymał pozycję lidera w roku 2020. Natomiast tę wśród dziewczynek po dwóch latach straciła Zofia, dla której zabrakło miejsca nawet na podium. W ubiegłym roku rodzicom dzieci płci pięknej najbardziej podobała się Zuzanna.

Rodzice dziewczynek zarejestrowanych w Urzędzie Stanu Cywilnego w Suchej Beskidzkiej dali na imię Zuzanna 24 razy i tym samym w rankingu popularności to imię awansowało w porównaniu z ubiegłym rokiem o trzy lokaty. Drugie miejsce utrzymała Emilia (23), ale musiała się nim podzielić z Leną, która przed rokiem była dopiero ósma. Tym samym na

podium zabrakło już miejsca dla Zofii i Hanny (po 22), które znalazły się na równorzędnym czwartym miejscu. Bardzo popularna przed laty Julia, w 2020 roku zajęła miejsce szóste na równi z Mają (po 18 dziewczynek otrzymało takie imiona). Równorzędne ósme miejsce dla Laury i Wiktorii (po 17). Pierwszą dziesiątkę zamknęła Oliwia (16), a drugą otworzyły Amelia, Milena i Antonina (po 15).

Z tego zestawienia wynika, że obecnie rodzice dziewczynek nie sięgają po tradycyjne imiona. Na liście tych „rzadkich”, czyli wybranych tylko raz znalazły się między innymi Jagna, Józefina, Tina i Celina, ale „wyszukanymi” okazały się również... Agnieszka, czy Dominika, które także są rodzynekami.

Więszym konserwatyzmem wykazujemy się przy wyborze imion męskich, choć nadal niepodzielnie króluje Antoni. W ubiegłym roku przybyło 28 chłopców o tym imieniu. Drugie miejsce zajął Franciszek (25), którego przed rokiem nie było w czołowej piętnastce. Na równi z nim uplasował się Jan, awansując tym samym o jedną pozycję. Z piątej na czwartą w preferencjach rodziców przesunął się Jakub (21), który dzieli miejsce z Szymonem, współliderem rankingu w 2019 roku. Na kolejnych miejscach znaleźli się Aleksander (20), Kacper (17), Adam (16), Leon (16) i Karol (15). W przyszłości z przywołaniem chłopców z grona rówieśników nie będą mieli rodzice, którzy dla swoich pociech wybrali takie imiona jak Brajan, Florian, Kordian, Leo, Zachary, Szczepan czy Remigiusz, gdyż w 2020 roku nikt poza nimi nie zdecydował się w naszym powiecie na taki wybór.



Analizując dane demograficzne dostrzec można, że w naszym mieście nie tylko rodzi się coraz mniej dzieci, ale także wyraźnie widoczny jest ujemny przyrost naturalny. W 2020 roku urodziło się jedynie 58 dzieci (31 dziewczynek i 27 chłopców), przy 62 w roku 2019 (30 dziewczynek i 32 chłopców) i 79 dwa lata temu (37 dziewczynek i 42 chłopców). W 2020 roku 84 mieszkańców Suchej Beskidzkiej zawarło związki małżeńskie, czyli o 6 więcej niż rok wcześniej.



W minionym roku do wieczności odeszło aż 132 mieszkańców Suchej Beskidzkiej (67 kobiet i 65 mężczyzn), czyli niewiele więcej niż dwa lata temu (zmarło wówczas 124 suszan), ale już zdecydowanie więcej niż przed rokiem (w 2020 roku odeszły 94 osoby).

Ujemny przyrost naturalny znajduje też odbicie w ilości mieszkańców miasta. Na dzień 31 grudnia 2020 roku w Suchej Beskidzkiej mieszkało na stałe 8847 osób (4586 kobiet i 4261 mężczyzn), a 317 (174 kobiety i 143 mężczyzn) było zameldowanych czasowo. Przed rokiem w naszym mieście stały meldunek miało 8954 osób (324 na pobyt czasowy), a na koniec 2018 roku – 9049 osób (309 zameldowanych było czasowo).

Wojciech Ciomborowski